

Sygn. akt II Cz 39/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny - Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący : SSO Aurelia Pietrzak

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki na postanowienie Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 15 października 2013 r., sygn.. akt I C 1729/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

II Cz 39/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Inowrocławiu oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd powołał się na treść art. 100 ust. 2 oraz art. 101 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stanowiących o zwolnieniu od kosztów sądowych. Sąd Rejonowy uznał, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych jest w zasadzie pomocą udzielaną przez Skarb Państwa osobom najbiedniejszym. Sąd uznał, iż powódka wraz z mężem mają miesięczne dochody w wysokości 2700 zł oraz posiada ona jako współwłaściciel dom mieszkalny o powierzchni 120 m². W ocenie Sądu I instancji powódka jest w stanie z powyższego wygospodarować, zaoszczędzić kwotę potrzebną na opłatę od pozwu i ewentualną zaliczkę na poczet opinii biegłego.

Zażalenie na powyższe orzeczenie wniosła powódka żądając jego zmiany i uwzględnienia jej wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Powódka zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. przez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i przyjęcie, że powódka jest w stanie ponieść koszty sądowe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie powódki jest niezasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego, rację ma Sąd Rejonowy uznając instytucję zwolnienia od kosztów sądowych za wyjątek od reguły samofinansowania procesu przez strony. Instytucja ta stanowi w istocie pomoc Państwa dla osób, które z uwagi

na ich sytuację materialną nie mogą uiścić kosztów sądowych bez wywołania uszczerbku w koniecznych kosztach utrzymania siebie i rodziny. Ubiegający się o taką pomoc winien więc w każdym przypadku poczynić oszczędności we własnych wydatkach do granic zabezpieczenia kosztów utrzymania siebie i rodziny. Dopiero gdyby poczynione w ten sposób oszczędności okazały się niewystarczające może zwrócić się o pomoc Państwa.

Sąd Okręgowy nie podzielił jakże ogólnej argumentacji przytoczonej w zażaleniu, a konkludującej tym, że powódka zostanie pozbawiona prawa do sądu, jeżeli nie zostanie zwolniona od kosztów sądowych. Powódka bowiem ma stały dochód w postaci emerytury, razem z mężem miesięcznie mają kwotę 2700 zł na swoje utrzymanie, a poza tym powódka jest współwłaścicielką nieruchomości. Trudno zatem uznać, iż powódka należy do osób najuboższych, którym poprzez instytucję zwolnienia od kosztów sądowych Państwo umożliwia dostęp do sądu. Nie można również akceptować takiego stanu rzeczy, że spłata kredytu ma pierwszeństwo przed kosztami sądowymi. Zresztą należy zauważyć, iż skoro powódka ma zdolność kredytową, trudno ją uznać za osobę potrzebującą pomocy Państwa w postaci zwolnienia od kosztów sądowych. Nadto, co jest również istotne, powódka występuje ze swoim roszczeniem po upływie ponad 11 lat od zdarzenia wywołującego ewentualną krzywdę. W ocenie Sądu II instancji, strona powodowa jest zatem w stanie uiścić opłatę od pozwu w kwocie 1000 zł bez uszczerbku w utrzymaniu koniecznym sobie i rodziny. Ewentualna kwota zaliczki na poczet opinii biegłego w porównaniu do opłaty od pozwu jest zdecydowanie mniejszą sumą.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił zażalenie powódki jako niezasadne (art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.).